TENIS ZAWODNICZY

Fręch lepsza od Linette w „polskim” ćwierćfinale w Saint Malo

Zbigniew · 6 maja, 2022



Podczas challengera WTA w francuskim Saint Malo mieliśmy w piątek „polski” ćwierćfinał, w którym zmierzyły się rozstawiona z „dwójką” Magda Linette (56. WTA) i rozstawiona z „ósemką” Magdalena Fręch (88. WTA). Do półfinału imprezy awansowała niżej notowana w światowym rankingu Magdalena Fręch, po bardzo ciekawym, pełnym zwrotów sytuacji meczu, pokonując bardziej doświadczoną Magdę Linette 7:5, 6:7 (2), 6:2.

W secie otwarcia wyżej klasyfikowana Magda Linette prowadziła z przewagą przełamania 4:1, ale przewagi nie utrzymała. Coraz lepiej radząca sobie na korcie Magdalena Fręch najpierw zdobyła przełamanie powrotne, a w gemie 11. jeszcze raz odebrała serwis poznaniance. To było przełamanie kluczowe, bowiem za chwilę tenisistka Górnika Bytom, przy własnym podaniu, „zamknęła” seta zwycięstwem 7:5, po wykorzystaniu pierwszego z dwóch wypracowanych setboli.



Magda Linette

W drugiej partii Fręch miała szansę na zdobycie przełamanie już w gemie trzecim, lecz Linette uratowała się broniąc trzy nienastępujące bezpośrednio po sobie break-pointy. Urodzona w Łodzi Magdalena Fręch przełamanie zdobyła w kolejnym gemie serwisowym poznanianki, najdłuższym w całym spotkaniu, ale przewagę od razu straciła, gdyż Magda Linette natychmiast odpowiedziała przełamaniem powrotnym. Obie tenisistki miały szanse na break, a Magda Linette nawet piłkę setową przy prowadzeniu 5:4 i serwisie łodzianki, lecz ostatecznie do kolejnych przełamań nie doszło i o losach seta decydował tie-break. Tu dwa pierwsze punkty zdobyły tenisistki odbierające serwis, po czym obie przez moment zaczęły utrzymywać podanie. Dwa kluczowe mini-breaki zdobyła Magda Linette, obejmując prowadzenie 5:2 i tej rzewagi już nie zmarnowała, wygrywając seta 7:6 (2).

W decydującej odsłonie meczu najpierw przełamanie na 3:1 zdobyła młodsza z Polek Magdalena Fręch, która w gemie czwartym odskoczyła szybko na 40:0 i wykorzystała trzeciego z z wypracowanych break-pointów. Fręch do końca spotkania już się nie „zatrzymała”, a w ostatnim gemie pojedynku raz jeszcze zdobyła break, pewnie wygrywając seta 6:2 i cały mecz 7:5. 6:7 (3), 6:2.

Bardzo zacięty mecz, który mógł się potoczyć bardzo różnie, trwał niemal trzy godziny, a dokładnie 174 minuty. Magda Linette wyraźnie nie wytrzymała trudów morderczego tenisowego maratonu.



Fręch zdobyła w meczu o sześć punktów więcej od Linette (120-114), obroniła pięć z siedmiu break-pointów, wykorzystując pięć z 21 okazji na przełamanie.

Dodajmy, że Magdalena Fręch i Magda Linette, tenisistki reprezentacji Polski, zmierzyły się ze sobą po raz pierwszy.

W sobotnim półfinale Magdalena Feręch spotka się z rosyjską tenisistką Anną Blinkową (135. WTA), która w ćwierćfinale, w decydującym secie przegrywała… z deblową partnerką Magdy Linette, Amerykanką Bernardą Perą (100. WTA), 2:5, ale zdobyła pięć gemów z rzędu, wygrywając spotkanie 6:2, 3:6, 7:5.

Druga para półfinałowa: Beatriz Haddad Maia (Brazylia, 65. WTA) – Maryna Zanevska (Belgia, 70. WTA). Możemy dodać, że Belgijka, która wygrała w 2021 roku turniej turniej WTA BNP Paribas Poland Open (pula nagród 235 tys. dolarów) w Gdyni, w piątek wyeliminowałą najwyżej rozstawioną w Saint Malo Amerykankę Madison Brengle (54. WTA), zwyciężając w dwóch setach 6:4, 6:4.

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/frech-lepsza-od-linette-w-polskim-cwiercfinale-w-saint-malo/